

Szymon Wydra & Carpe Diem, Patent

Mógłbym być jednym z tych,
Co z wytrychem wchodzą w sny.
Mógłbym też, gdybym chciał
Serce twardsze mieć niż stal
To wiem, bo w myślach moich jest
Zbyt wiele mrocznych spraw
Zbyt wiele obcych miejsc,
Do których raz za razem strach samotnie wejść.
W pękniętym lustrze twarz
Do mnie uśmiecha się,
Jaśniejszą stronę mojej duszy zgasić chce
Chciałbym tak wiele chcieć
Lub na wszystko patent mieć
Jednak coś trzyma mnie,
Wpycha w otchłań dzień za dniem
Skąd wiem, że w myślach moich jest
Zbyt wiele mrocznych spraw
Zbyt wiele obcych miejsc,
Do których raz za razem strach samotnie wejść
W pękniętym lustrze twarz
Znowu uśmiecha się
Jaśniejszą stronę mojej duszy zgasić chce
Tak wiele dziwnych spraw
Tak wiele pustych miejsc
Do których, niczym w błędnym kole, wracam się
W pękniętym lustrze twarz
Przedrzeźnia znowu mnie
Jaśniejszą stronę mojej duszy zgasić chce...